

Dotyczy: problemu natężenia ruchu drogowego na ul. Łanowej w Lesznie

Od dłuższego czasu mieszkańcy przy ulicy Łanowej w Lesznie są nieustannie nękani uciążliwym i natężającym się hałasem wywoływanym przez jeżdżące po tej ulicy samochody. Powoduje to również – obok stałego zmęczenia (szczególnie w okresie letnim) i dyskomfortu psychicznego - pozbawienie poczucia bezpieczeństwa przy poruszaniu się po tej ulicy.

Według naszych obserwacji istnieje kilka powodów takiej sytuacji:

1. Droga wykonana jest z kostki betonowej co powoduje, że auta jadące tą drogą nawet z zachowaniem dopuszczalnej w tym miejscu prędkości 50 km/h wywołują dużo większy hałas niż gdyby natężenie ruchu było takie samo tylko na drodze asfaltowej.
My mieszkańcy stoimy na stanowisku, że ta prędkość jest zdecydowanie zbyt wysoka dla nawierzchni wykonanej z kostki betonowej, której niska jakość wykonania pogarsza się z powodu intensywnego jej użytkowania. Bardzo często jednak kierowcy rozzuchwaleni prostym odcinkiem drogi jeżdżą o wiele szybciej, potęgując tym samym hałas.
2. Niewystarczająca ilość progów zwalniających - tylko 2 na całej długości ulicy oraz ich budowa (z przerwą po środku). Ta ilość jest zdecydowanie niewystarczająca. Długie odcinki prostej jezdni ułatwiają rozpędzenie samochodów do znacznych prędkości, a hamowanie na betonowej kostce przed progiem objawia się głośnym wyciem opon. Jeszcze gorszym zjawiskiem, które występuje na tej drodze jest fakt ignorowania przez kierowców obu progów i przejeżdżania po nich z dużo wyższą prędkością od dozwolonej (20km/h – znaki drogowe) co skutkuje bardzo głośnym uderzeniem opon o progi potęgowanym dodatkowo o podskakującą zawartość znajdującą się w samochodach – szczególnie ciężarowych typu BUS.
3. Ponadto po przejechaniu obu progów zwalniających, auta przyspieszają i to jest kolejne źródło uciążliwego hałasu; głośne wycie silników i głośne toczenie przyspieszających kół. Należy przy tym zwrócić szczególną uwagę na fakt, że praca przyspieszającego silnika pod obciążeniem powoduje wydobywanie się znacznie większych ilości spalin niż przy pracy silnika pracującego jednostajnie przy niskiej prędkości auta – to zagrożenie życia i zdrowia mieszkańców, szczególnie jeśli po tej drodze chodzą do przystanku dzieci i przemieszczają się rodzice z dziećmi w wózkach (drogi oddechowe tych dzieci są na wysokości przejeżdżających samochodów).
4. Bardzo istotne dla Nas, mieszkańców ulicy Łanowej, jest poczucie bezpieczeństwa, którego jesteśmy pozbawieni. Jadące z nadmierną prędkością auta to nie tylko hałas. To przede wszystkim zagrożenie wypadkiem. Spieszący się kierowcy traktujący ulicę Łanową jako objazd, skrót dla szybkiego przejazdu przez miasto. Kierowcy ci nie zważają na jadących wolniej mieszkańców, chcących wjechać do swoich posesji lub z nich wyjechać. Bardzo często jadący wolniej mieszkańcy ul. Łanowej są wyprzedzani i omijani niezgodnie z przepisami, ponaglani klaksonem i traktowani jako „maruderzy”. Mieszkańcy ulicy Łanowej nie parkują własnych aut przy posesjach z obawy przed ich uszkodzeniem przez jeżdżące szybko i niebezpiecznie obce samochody.

5. Bardzo istotnym jest fakt, że ulicą Łanową jeździ bardzo dużo z nadmierną prędkością ciężarówek typu BUS opisanych jako auta użytkowe w przedsiębiorstwach. W środku osiedla szczególnie te pojazdy powinny przesuwać się powoli i z wyjątkową ostrożnością lub wcale nie powinno ich być w środku osiedla mieszkaniowego. Samochody z rejestracjami FWS..., PLE..., PRA..., PGS..., DGR... i inne, użytkują ulicę Łanową wygodnie dla siebie, często z naruszeniem Kodeksu Ruchu Drogowego i bez poszanowania praw mieszkańców ulicy Łanowej do spokoju i bezpieczeństwa, a paradoksalnie to my mieszkańcy zostaliśmy obciążeni opłatą adiacencką za podniesienie wartości nieruchomości i komfortu dojazdu, którego nie ma. Ponadto droga ulega bardzo szybko dewastacji („rozjeżdża się”), co w niedalekiej przyszłości skutkować będzie koniecznością jej remontu – a chyba Miasta na taką rozrzutność nie stać.
6. Mieszkańcy ulicy Łanowej i ulic bocznych to w większości rodziny z małymi dziećmi lub dziećmi w wieku szkolnym, codziennie udającymi się na przystanek linii autobusowych, aby dostać się do szkoły i ze szkoły do domu. Zapewnienie dla nich bezpieczeństwa to dla Nas priorytet, którego nie osiągniemy bez pomocy Miasta.

Oczekujemy od Miejskiego Zarządu Dróg i Inwestycji możliwie sprawnego i szybkiego działania, które spowoduje ograniczenie i nawet wyeliminowanie opisanych zagrożeń i uczyni ulicę Łanową spokojną i bezpieczną, tak aby przestała być ona „szybką obwodnicą” dla ulicy Szybowników i skrótem do „Galerii Leszno”.

Oczekujemy również, że specjaliści, którzy pracują w ww. instytucji podejną do problemu naszej ulicy z zaangażowaniem, wykorzystując swoją wiedzę zgodną ze sztuką budowy dróg i zabezpieczeń bezpieczeństwa mieszkańców i podejmą kroki zmierzające do rozwiązania problemu. Nie chcemy kolejnych „prowizorek”, które uspokoją mieszkańców, uderzą w kieszeń Miasta, a w efekcie nie zaspokoją oczekiwań mieszkańców.

Zastanawiamy się jako mieszkańcy nad możliwością zainstalowania na ulicy Łanowej maksymalnie dużo tzw. „szykan”, obiektów, które wymuszają na kierujących drastyczne zmniejszenie prędkości i jeżdżenie po ulicy Łanowej ciszej i bezpieczniej, z wyznaczeniem miejsc do parkowania aut, aby nie czynić tego częściowo na chodnikach z obawy o własny samochód, a także ze względu na pieszych. Usytuowanie tzw. „szykan” mogłoby być naprzemienne po obu stronach ulicy Łanowej, aby kierujący byli pozbawieni możliwości nadmiernego rozpędzenia aut. Rozwiązanie takie jest szczególnie zasadne w sezonie zimowym; należy tu wspomnieć, że ulica Łanowa nie jest odśnieżana, kiedy to zachowanie niskich prędkości na drodze osiedlowej jest konieczne, a kierujący na prostych i pustych odcinkach drogi zdają się o tym zapominać.

Podobne instalacje funkcjonują już od wielu lat na sąsiadujących z Łanową ulicach Ochoczej, Podgórznej, Klemensa Janickiego, Stefana Czarnieckiego i kolejnych. Te ulice niczym nie różnią się od ulicy Łanowej; posiadają identyczną zabudowę mieszkaniową, podobną lub nawet mniejszą szerokość i wykonane są z tego samego materiału. Nawet bez technicznego wykształcenia można ocenić, że takie instalacje nie tamują ruchu ulicznego nawet w przypadku autobusów podmiejskich, a czynią go spokojnym i bezpiecznym.

Ostateczną propozycję co do rozwiązania problemu podjętego w tym piśmie zostawiamy Miejskiemu Zarządowi Dróg i Inwestycji, jednak oczekujemy przedstawienia wcześniejszych propozycji.

Załączniki:

- Zdjęcia innych ulic, gdzie zastosowano inne rozwiązania ograniczenia prędkości niż na ul. Łanowej,
- Fragment artykułu

Widok ulicy Stefana Czarnieckiego



Widok ulicy Klemensa Janickiego



Widok ulicy Ochoczej



W załączeniu artykuł:

"Gazeta Wyborcza": progi zwalniające na drogach stały się plagą

Progów zwalniających na polskich drogach jest więcej niż w innych krajach UE, a wciąż przybywa nowych. Większość z nich jest wykonana niezgodnie z przepisami. Są też powodem zanieczyszczenia powietrza – pisze "Gazeta Wyborcza".

"Z pomiarów Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Warszawie wynika, że w powietrzu, którym oddychają mieszkańcy, jest dwa i pół razy więcej pyłów pochodzących ze ścierających się klocków hamulcowych i opon niż ze spalin" – czytamy w artykule.

Kraje zachodnie odchodzą od stosowania progów, nazywanych popularnie "leżącymi policjantami" i wprowadzają zamiast nich zwężenia na jezdniach oraz tzw. szykany, które wymuszają na kierowcach ich omijanie.

W Polsce świadomość, że "przyspieszenie z 5-10 km na godz. co 30 metrów potrafi nawet trzykrotnie zwiększyć zużycie paliwa, a więc i ilość spalin" jest nikła – zaznacza autor artykułu.

"Zarządy dróg stawiają progi na każdą sugestię mieszkańców chcących utemperować kierowców. Stąd tak wiele progów rażąco niezgodnych z normami – zbyt wysokich i łamiących zasadę, że mają być oddalone o 15 m od budynków mieszkalnych" – podsumowuje gazeta.